GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata kwartalna złp. 12.

Ner 161.

Pojedynczy numer na welinowym papierze gr. 10.

NIEDZIELA DNIA 17 LIPCA 1831 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.
Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° r.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
12	27 4, 608	+16. 8	+11 0	Połud: słaby	Pochmurno	grzm:, błysk:, deszcz
16. 3	,, 4 133	+20 8	+13,1	półn: ws. słaby	,, ,,	
9	,, 4, 100	+14. 5	+11,0	zachodni mocny	,, ,,	
17. 7	,, 4, 203	+14. 5	+10,5	,, ,,	,, ,,	deszcz.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Warszawa 14 Lipca.

UCWAŁA SEYMOWA.

Izba Senatorska i Izba Poselska.

Na wniosek Rządu Narodowego i powysłuchaniu zdania kommissyów Seymowych:

Zważywszy konieczną potrzebę pomnożenia w kraiu massy cyrkuluiącey monety srebrnéy; bacząc oraz, że z powodu zupełnego zakazu ze strony rządu Pruskiego przepuszczenia srebra dla banku i instytutów publicznych, reskryptem gabinetowym z d. 18 Stycznia r. b. wydanego, mennica mogłaby być wystawioną na niemożność zaopatrywania się w srebro do przebiiania.

Chcąc temu wcześnie zapobiedz, uchwaliły i uchwalaią co następuie:

Art. 1. Każdy mieszkaniec królestwa Polskiego, lub własność w królestwie Posiadaiący, ktory będzie mógł być policzonym z maiątku lub dochodów swoich do iedney z klass poniżey w prawie ninieyszém oznaczonych, obowiązany iest na ten ieden raz ponieść na ofiarę oyczyznie w kruszczu, taką część srebra zredukowanego na 12stą próbę, iaka na niego z podziału klass wypadnie.

Art. 2. W razie niemożności złożenia srebra w kruszczu, może bydź dozwolone iego zastąpienie monetą srebrną zagraniczną, licząc wartość iednego łóta 12 próby srebra, złotych 5.

Art. 3. Kontrybuenci ofiary w srebrze, podzieleni będą na 12 klass następuiących:

Do klassy Iszey złożyć maiący pięć łutów srebra, należą:

a) Właściciele nieruchomości Ziemskich lub mieyskich, tudzież kapitałów na nieruchomościach tych opartych, posiadaiący czystego maiątku od 20,000 do 30,000 zł: inclusive.

b) Wszelkiego rodzaiu handluiący, fabrykanci i rzemieślnicy, tudzież wszyscy inni posiadaiący w wexlach, zapisach ręcznych, w przemyśle i handlu, maiątku czystego od zł. 10,000 do 20,000 inclusive.

c) Urzędnicy publiczni lub officyaliści prywatni, maiący rocznego dochodu z posad swoich zł: 3000.

d) Dożywotnicy używaiący przychodów, zastawnicy, doktorowie Medycyny lub Chirurgii, pisarze rozmaitych Sądów, Mecenasi, Adwokaci, Patronowie, Rejenci, Komornicy i inni urzędnicy bezpłatni, tudzież artyści maiący rocznego dochodu zł: od 2000 do 3000 inclusive.

e) Dzierżawcy, którzy płacą roczney dzierżawy od zł: 4000 do 6000 inclusive.

Do klassy 2giey z ofiarą 10 łutów srebra należą.

1. Osoby wymienione w klassie 1wszéy pod lit: a, posiadaiące czystego maiątku od zł: 30,000 do 60,000 inclusive.

2. Osoby wymienione pod lit: b, posiadaiące maiątku od zł: 20,000 do 40,000 inclusive.

3. Osoby wymienione pod lit: c i d, maiące rocznego dochodu od zł: 3000 do 6000 inclusive.

4. Osoby wymienione pod lit: e, płacące roczney dzierżawy od zł; 6000 do 9000 inclusive,

Do klassy 3ciey z ofiarą jedney grzywny srebra należą:

1. Osoby wymienione w klassie 1széy pod lit: a, posiadaiące czystego maiątku od zł; 60,000 do 100,000 inclusive.

2. Osoby wymienione pod lit: b, posiadaiące maiątku od zł: 40,000 do 60,000 inclusive.

3. Osoby wymienione pod lit: c i d, maiące rocznie dochodu od zł: 6000 do 8000 inclusive.

4. Osoby wymienione pod lit: e, które płacą roczney dzierżawy od zł: 9000 do 12,000 inclusive.

Do klassy 4tey z ofiarą grzywien dwie, łutów 8 należą.

1. Osoby wymienione w klassie 1széy pod lit: a, posiadaiące czystego maiątku od 100,000 do 200,000 inclusive.

2. Osoby wymienione pod lit: b, posiadaiące maiątku od 60,000 do 80,000 zł: inclusive.

3. Osoby wymienione pod lit: c, maiące rocznego dochodu od zł: 8000 do 10,000 inclusive.

4. Osoby wymienione pod lit: d, maiące rocznego dochodu od zł: 8000 do 12,000 inclusive.

5. Osoby wymienione pod lit: e, które płacą roczney dzierżawy od 12,000 do 18,000 zł: inclusive:

Do klassy 5tey z ofiarą srebra grzywien cztery łutów 8 należą:

1. Osoby wymienione w klassie 1széy pod lit: a, posiadaiące czystego maiątku od zł: 200,000 do 300,000 inclusive.

2. Osoby wymienione pod lit: b, posiadaiące maiątku od zł: 80,000 do 120,000 inclusive.

3. Osoby wymienione pod lit: c, maiące rocznie dochodu od zł; 10,000 do 15,000 inclusive.

4. Osoby wymienione pod lit: d, maiące rocznego dochodu od 12,000 do 16,000 inclusive.

5. Osoby wymienione pod lit: e, które płacą roczney dzierżawy od 18,000 de 24,000 zł: inclusiwe,

Do klassy 6tey z ofiarą srebra grzywien siedm należą:

1. Osoby wymienione w klassie 1széy pod lit: a, posiadaiące czystego maiątku od zł: 300,000 do 400,000 inclusiwe.

2. Osoby wymienione pod lit: b, posiadaiące maiątku od zł: 120 do 160,000 inclusive.

3. Osoby wymienione pod lit: c, maiące rocznego dochodu od zł: 15,000 do 20,000 inclusive

4. Osoby wymienione pod lit: d, maiące rocznego dochodu od zł: 16,000 do 20,000 inclusive.

5. Osoby wymienione pod lit: e, które płacą roczney dzierżawy od zł: 24 do 30,000 inclusive.

Do klassy 7mey z ofiarą srebra grzywien dziesięć należą:

1. Osoby wymienione w klassie 1széy pod

lit: *a*, posiadaiące czystego maiątku od zł: 400,000 do 500,000 inclusiwe.

2. Osoby wymienione pod lit: *b*, posiadaiące maiątku od zł: 160,000 do 200,000 inclusive.

3. Osoby wymienione pod lit: *c*, maiące rocznego dochodu nad zł: 20,000.

4. Osoby wymienione pod lit: *d*, maiące rocznego dochodu od zł: 20,000 do 24,000 inclusive.

5. Osoby wymienione pod lit: *e*, które płacą rocznie dzierżawy od zł. 30,000 do 36,000, inclusive. (*Dokończenie jutro.*)

Odezwa Rządu Narodowego.

Obywatele Warszawy! Rząd Narodowy uwiadomionym został, iż nieprzyiaciel zgromadziwszy siły swoie pod Płockiem, zamyśla o przeyściu Wisły. Tym zuchwałym krokiem, chce uprzedzić przyiazne wdanie się za nami mocarstw europeyskich. Uderzy zapewne na Warszawę niebacząc, że tu Wisła, a w Litwie wzmagaiące się powstanie, przerwać mu mogą wszelkie dostawy i posiłki. Bóg zapewne tak przeznacza, że święta woyna niepodległości, rozpoczęta na ulicaah Warszawy, zakończy się tryumfem pod iéy murami. — *Obywatele!* nie darmo patrzaliście na pola Grochowskie, w sławnych dniach dla oręża polskiego; nie szańce tam Pragi, lecz piersi polskie odparły ogromne, świeże i niezwyciężone ieszcze, zastępy. Wróg od stolicy raz odparty, ścigany, sam siebie niepewny zachodzi z drugiéy iéy strony. Niech przybywa na zgubę swoią; znaydzie tu też same woyska, znaydzie cały kray do koła w pospolitém ruszeniu śpieszący na obronę stolicy. W ulicach, w domach znaydzie grożące mu twierdze, a w nich szeregi obywatelskie nieulękłe. Paryż i Bruxella nieprzygotowane, były niezdobytemi. Warszawa iuż dawno gotowa; gotowa przenieść ostatnie klęski, trudy, niedostatek, głód nawet nad niewolą; stanie do walki, która nam wróży zwycięztwo i chwalebny koniec krwawéy woyny. Lecz bydź może, iż nieprzyiaciel unikaiąc wstępnego boiu, zechce głodem kusić się o wzięcie stolicy. Przewiduiąc ten przypadek, Rząd Narodowy wzywa was obywatele, ażebyście zaopatrzywszy się w potrzebną ilość żywności, zniweczyli na nowo tyle razy iuż zawiedzione nadzieie nieprzyiacioł. Niechay wróg nasz znaydzie w każdéy chwili, w każdém zdarzeniu silny opór dumnym iego zamiarom. Niech dzieło odrodzenia się naszego, równą wytrwałością iak i męztwem uwieńczone zostanie. — W Warszawie dnia 13 Lipca 1831 r.

Prezes Rządu
(podp.) X. A. *Czartoryski*.
Radzca Sekretarz Jlny Rządu
(pod:) A. *Plichta*.

Rząd Narodowy ma wydać polecenie, że ktokolwiek z jeńców rossyyskich, pokaże się o 2 mile od granicy, i przestąpi tym sposobem wskazany mu obręb, natychmiast rozstrzelany będzie. Patrole mocne obchodzą granice.

Wódz Naczelny w teraźnieyszey główney kwaterze, odbył przegląd kilku nowo uformowanych pułków. Przemawiał do nich dobitnie i iasno, w sposób do poięcia prostego żołnierza zastósowany. Wyraz *wiarusy* często był na placu. Zapytywał ich potem, czy wiedzą za co się bić maią, czyli poięli sprawę oyczyzny, i czy chcą, żeby ich prowadził do boiu? Odezwały się z zapałem szeregi: *Chcemy! Chcemy!* Na dane przyrzeczenie, że weźmie ich z sobą, rozległ się okrzyk radości *Niech żyie Wódz Naczelny! Smierć Moskalowi!* Pułki te złożone są z zaciężnych z woiewództwa Augustowskiego, a officerowie ich nie mogą się dość nachwalić posłuszeństwa, dobroci i zręczności tych świeżych woiowników. Przybywszy do Modlina Wódz Naczelny, zwiedził także roboty fortyfikacyyne tey twierdzy, i w dowód zadowolenia swego

z ich uskutecznienia, mianował dyryguiącego niemi majora od inżynierów *Szulca*, podpułkownikiem.

Nieprzyiaciel dopuszcza się spustoszeń w Płockiém: wycina zboże na pniu, niszczy łąki, wyrywa nawet warzywa, np. młodą kapustę dziś do pożywienia niezdatną.

Pospolite ruszenie iuż iest dokładnie urządzone. Z zadziwieniem widzieliśmy, że większa część opatrzona iest w broń palną.

Nieprzyiaciel posuwa się na dół Wisły coraz bliżéy granicy pruskiéy, gdzie go czeka most zupełnie przygotowany i ogromne magazyny, złożone tuż przy granicy. Może on przeyść Wisłę w okolicach Nieszawy koło 15 b. m., i zacznie pustoszyć kray w Mazowieckiém i Kaliskiém. — Niech się mieszkańcy gotuią do iak naydzielnieyszego odporu, skoro pewną powezmą wiadomość o przeyściu Wisły; niech rozpoczną straszną, nayokropnieyszą woynę, nieustanny bóy całey ludności przeciw ciemiężcom; niepokoiąc wroga dniem i nocą, morduiąc iego czynność, napadaiąc poiedyncze oddziały, straszną mogą mu zadać klęskę; pobici i rozproszeni, niech nie tracą odwagi, gdyż nie w otwartym boiu z iego massami, nie w walney bitwie mogą go pokonać, ale ciągłem tylko szarpaniem i nużeniem, i przecinaniem wszelkich kommunikacyy w tyle, gdyby głębiey w kray posunął.

Łatwo zayść może, iż związki z Warszawą będą spółbraciom naszym w Kuiawach i w Kaliskiem przecięte; niech wtenczas nie wierzą baśniom, iakie naiezdnicy rozpuszczać zaczną: że woysko narodowe pobite, że się poddało: że Warszawa wzięta i t. p. — Wtenczas właśnie, kiedy się oni ku Warszawie posuwać zechcą, należy iak naydzielniey i niezmordowanie uderzać na nich z tyłu, a zewsząd parci, muszą grób znaleść na ziemi naszey, za zuchwalstwo, za spustoszenia i za okrucieństwa.

Powstańcy litewscy stoią obozem o dwie mile od Bauzka w liczbie 2000, nad granicą Kurlandzką. — List z Mitawy z 3go czerwca donosi o mocnem szerzeniu się cholery w Kurlandyi.

Ktoś wczoray puścił baykę, że partyzancki korpus podpułkownika *Zaliwskiego* iest rozproszony. — Ostatnie od niego wiadomości są z 2 b. m. stał podówczas koło Augustowa, i zapuszczał swoie oddziały ku Raygrodowi i Grodnu.

Przed kilku dniami kozacy uięli 3ch krakusów; feldmarszałek *Paszkiewicz* chciał ich widzieć; wielu was iest takich krakusów? zapytał; wszyscy krakowianie walczą (odpowiedział zapytany), a czy wszyscy tak się mężnie biią, iak wy? (pyta znowu *Paszkiewicz*) oho! (rzecze krakus) tamci lepsi od nas, bo się nie dali złapać kozakom! Ta odpowiedź niezmiernie podobała się feldmarszałkowi. Jeden z tych krakusów wrócił do swoich.

Między dziełami w zeszłym miesiącu wyszłemi w ięzyku niemieckim za granicę są polskie narodowe pieśni następuiące: Orzeł biały, 29 listopada, wiersz na wzięcie Modlina przez Polaków i Oda *Brodzińskiego*.

Z Londynu pod d. 1 lipca donoszą, że pożyczka dla Polski przyszła iuż do skutku, że przed czterema dniami ieszcze kontrakt iey do Warszawy odesłano. Oprócz tego mówiono iuż od 14 dni w Londynie o pożyczce dla Polski miliona szterlingów.

W ostatnich chwilach, *Konstanty* poodpędzał od siebie Moskali: zatrzymał tylko *Trębickiego* i *Olendzkiego* Polaków. Ciągle wspominał o Polsce, Warszawie, o szczęśliwych dla niego czasach belwederskich: "Kochałem i kocham (mówił) Polaków: dziś nawet uwielbiam ich i podziwiam.,, Nie było to nieprawdą. *Konstanty* ieszcze przez babkę swoią, na tron polski przeznaczany, miał pewną miłość do Polaków. Ale było to kochanie tygrysie, moskiewskie. Kochał nas tak iak my kochamy małpy, psy i inne ulubione zwierzęta domowe. Nie można wątpić, że śmierć iego ucieszy dwór petersburgski, który nie wiedział co z nim robić. Swiadomi zasad gabinetu nadnewańskiego, nie wahaią się twierdzić, że śmierć *Konstantego*, nie była naturalną. Jest to zwykły sposób u Moskali, pozbywania się tych, ktorzy są niepotrzebni lub zawadzaia. Jeżeli nasz głos doydzie do xiężny *Łowickiey*, niechay nieprzyymuie żadney pensyi od Moskali: wiadomo iest iak oni umieią płacić pensye. Stanisław August w marmurowym pałacu w Petersburgu, znalazł taką zapłatę. Nazaiutrz iednak po iego śmierci, wyprawiono sute nabożeństwo i przywdziano grubą żałobę.